



Uniwersytet
Gdański

Wpł. 20.08.2026r.
MR

dr hab. Diana Trzcińska, prof. UG
Katedra Prawa
Gospodarczego Publicznego
i Ochrony Środowiska

Gdańsk, 1 sierpnia.2026 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Tomasza Adama Adaszewskiego pt. „Zbieg instrumentów prawnych w regulacji modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska” przygotowanej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydziale Prawa i Administracji pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Bartosza Rakoczego

1. Wniosek
2. Uprzejmie proszę
oprzeć Doktorantki
Dziekan
Wydziału Prawa i Administracji
prof. dr hab. Maciej Serwaniec
20/08/2026.

W wykonaniu uchwały Rady Dyscypliny Nauki Prawne Uniwersytetu Toruńskiego, powołującej mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim, przedkładałam recenzję rozprawy doktorskiej mgr Tomasza Adama Adaszewskiego pt. „Zbieg instrumentów prawnych w regulacji modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska” **z pozytywną oceną** i z wnioskiem o podjęcie dalszych czynności w przewodzie doktorskim, w tym dopuszczenie doktoranta do publicznej obrony.

W uzasadnieniu sformułowanej powyżej oceny oraz wynikających z niej wniosków, przedstawiam szczegółowe uwagi dotyczące recenzowanej rozprawy.

I. Wybór tematu i celów pracy

Problematyka instrumentów finansowych w prawie ochrony środowiska jest bardzo atrakcyjna badawczo zarówno z perspektywy teorii jak i praktyki stosowania prawa. Ma jednoznacznie interdyscyplinarny charakter w tym znaczeniu, że wymaga analizy zagadnień z zakresu prawa publicznego i prywatnego, w tym wyspecjalizowanych ich obszarów, takich jak prawo finansowe, prawo cywilne, czy prawo bankowe, poza oczywistą tematyką prawa

Wydział Prawa i
Administracji
Uniwersytet Gdański
Katedra Prawa
Gospodarczego
Publicznego i Ochrony
Środowiska

tel. +48 58 523 28 62
e-mail: diana.trzcinska@ug.edu.pl
www.ug.edu.pl

ul. prof. Marii Janion 5
80-309 Gdańsk

ochrony środowiska. Jej znaczenie i doniosłość jest dostrzegana w naukach prawnych, ale ma także daleko idące znaczenie dla praktyki stosowania prawa. Problemy ochrony środowiska z istoty swojej mają charakter interdyscyplinarny, a w obszarze finansowania zadań, które tej ochronie mają służyć – nabierają znaczenia realnie wpływającego na rozwój społeczny i gospodarczy. Te zależności doktorant prawidłowo diagnozuje, mając świadomość różnych metod regulacji analizowanych instrumentów prawnych, ich kompleksowości i różnorodności, a także dynamiki w ewolucji.

W ujęciu zaproponowanym przez doktoranta analiza problemu finansowych instrumentów tworzących model ukierunkowany na realizację funkcji prawa ochrony środowiska ma charakter oryginalny, gdyż dotychczas nie doczekał się jednolitego i kompleksowego opracowania naukowego. Kierunek kompleksowego zdiagnozowania katalogu takich instrumentów nie był w zasadzie w ogóle przedmiotem rozważań na gruncie nauk prawnych. Za przekrojowe dzieło w tym zakresie uznać należy niewątpliwie monografię naukową J. Małeckiego (1982) pt. Prawnofinansowe instrumenty ochrony i kształtowania środowiska, ale odnotować trzeba, że obejmowało ono rozważaniami instrumenty administracyjnoprawne. Różni znawcy prawa ochrony środowiska podejmowali też zagadnienia dotyczące teorii i ukształtowania pojęcia instrumentów finansowoprawnych (w tym: J. Ciechanowicz – McLean, J. Stelmasiak, P. Machowski, M. Rudnicki, A. Ciechelska). Doktryna zna oczywiście opracowania dotyczące poszczególnych instrumentów prawnych, jak dotacja, czy darowizna. Niemniej, wszystkie te opracowania różnią się kompleksowością rozważań i zakresem tematycznym od przedłożonej mi rozprawy. Stąd też wybrany przez doktoranta temat niewątpliwie stanowi otwarty i oryginalny problem badawczy, który wymagał ukierunkowanej syntezy. Wybór tematu rozprawy doktorskiej należy ocenić jako w pełni uzasadniony i udany.

Cel rozprawy został określony przez Doktoranta jako „opisanie ram regulacji dla modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska poprzez wykazanie cech tego

modelu, które pozwalają na przyjęcie lub odrzucenie danego instrumentu prawnego, jako możliwego do uwzględnienia w tym modelu. Zakwalifikowane do modelu instrumenty tworzą ramy tego modelu. Celem pracy jest również opisanie reguł rozstrzygania zbiegu instrumentów prawnych w omawianym modelu...”. Autor przyjmuje przy tym jako podstawę swoich rozważań dychotomiczny podział instrumentów prawnych na instrumenty prawa publicznego i prywatnego, ze szczególnym uwzględnieniem konsekwencji wynikających z odmiennych metod regulacji stosunków prawnych przy pomocy tych instrumentów. Dostrzega przy tym konieczność horyzontalnej analizy regulacji „bez ograniczenia do jednej gałęzi prawa ze względu na charakter metody regulacji prawa ochrony środowiska”. Z tego względu „struktura pracy opiera się na pierwotnym podziale na prawo publiczne prywatne oraz zdefiniowanych pojęciach funkcji prawa ochrony środowiska, instrumentu prawnego, a także metody regulacji uzupełnionych rysem historycznym oraz analizą modeli regulacyjnych innych państw”. Jednocześnie „omawiana regulacja finansowania funkcji prawa ochrony środowiska jednoczy cele i funkcje o charakterze prywatnym oraz publicznym w jednym modelu służącym szczególnie chronionej wartości, jaką jest środowisko. Proces zjednoczenia celów i funkcji prawa ochrony środowiska ma charakter fuzji...”. „Opierając się na wyżej opisanym podziale systemu prawa na regulacje publicznoprawne oraz prywatnoprawne, rozprawa stanowi opis wspólnego modelu wraz z ewentualnym zbiegiem instrumentów w jego strukturze”. Autor stawia tezę, że „istnieje pewien spójny model regulacyjny finansowania funkcji prawa ochrony środowiska” i „danemu instrumentowi prawnemu przysługuje przynależność do badanego modelu”. Weryfikacji dokonuje poprzez aksjomaty do tej ostatniej tezy „opisane i potwierdzone pojęcie prawa ochrony środowiska, metody regulacji oraz funkcji tego prawa, a także instrumentu prawnego”. Bardziej szczegółowe, według Doktoranta, do tych rozważań jest założenie, że metoda regulacji prawa ochrony środowiska cechuje się szczególnym przedmiotem ochrony, celowym charakterem instrumentów oraz istnieniem interesu publicznego w tej

ochronie". Dalej Autor stawia tezę, że „każdy instrument prawny regulowany metodą modelu musi posiadać te cechy, ponieważ jego treść normatywną tworzy metoda. Wnioskiem jest zatem, że każdy instrument prawny w modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska posiada szczególny przedmiot ochrony, ma charakter celowy oraz jest uzasadniony interesem publicznym". Model ten podlega również analizie z perspektywy ustalenia interferencji pomiędzy jego elementami, skutkujących zbiegiem.

Zakreślone cele zostały przez doktoranta ostatecznie zrealizowane, co wynika z kolejnych rozdziałów rozprawy doktorskiej, a hipotezy i problemy badawcze poddane weryfikacji, jak zadeklarował autor.

II. Metoda badań

Prezentacja metod badawczych znajduje się we Wstępie. Autor poświęca temu zagadnieniu obszerny i jak się wydaje – w warstwie wyjaśniającej pojęcia z zakresu metodologii nauk – niepotrzebny, wywód na stronach 12 – 17. Główną metodą badawczą, choć Autor jej tak wprost nie nazywa - jest metoda formalno-dogmatyczna, znajdująca zastosowanie do adekwatnych przepisów prawa krajowego, europejskiego oraz międzynarodowego. Autor wskazuje na oparcie wywodów na „klasycznym podejściu logiki wnioskowania, zmodyfikowanym przez specyfikę charakteru nauk prawnych oraz zasady wykładni prawa”. Wskazuje, że metoda naukowa przyjęta w pracy w kontekście rozumowania logicznego ma mieszany charakter dedukcyjny i indukcyjny. Natomiast, podstawowym narzędziem analizy w metodologii nauk prawnych jest wykładnia prawa (z całym wachlarzem jej metod), która w kontekście wykładni celowościowej uwzględnia zasadę *in dubio pro naturam*. Wykorzystuje także wykładnię historyczną oraz prawnoporównawczą.

Rozbudowany opis metodologii, odwołujący się do rozumienia takich podstawowych pojęć jak indukcja czy dedukcja, jest w mojej ocenie zbędny. Nie jest też dla mnie zrozumiały opór Doktoranta wobec odwołania się wprost do metodologii nauk prawnych. Niemniej,

ostatecznie analiza poszczególnych rozdziałów prowadzi do wniosku, że zastosowane w pracy metody badań – metoda dogmatyczno–prawna, wsparta analizą prawnoporównawczą oraz historyczną, są charakterystyczne dla badań w sferze nauk prawnych i zarazem – są adekwatne do zakładanych celów badawczych.

III. Struktura i systematyka pracy

Przyjęty układ pracy nie jest w pełni przejrzysty i czytelny i z perspektywy tytułu dysertacji – budzi zastrzeżenia i wymaga refleksji.

Praca podzielona została na pięć rozdziałów tematycznych, przy czym każdy z nich wieńczy Wnioski (jako odrębny podrozdział), oprócz ostatniego piątego rozdziału, który jest zatytułowany „Wnioski końcowe”. Poza tym w strukturze pracy wyodrębniono Wstęp i odrębne jednostki dedykowane: Wykazowi aktów prawnych, Bibliografii, Wykazowi orzeczeń oraz Wykazowi innych źródeł.

Wstęp stanowi zwięzłe wyjaśnienie powodów podjęcia się opisanie analizowanej problematyki oraz zaprezentowanie celów i tez badawczych, przedstawienie struktury rozprawy oraz metod badawczych i materiału źródłowego, stanowiącego podstawę analizy.

Rozdział pierwszy zatytułowany jest „Zagadnienia wprowadzające”. W mojej ocenie, zaproponowany tytuł tego rozdziału nie jest prawidłowy, nie wskazuje bowiem na zakres treściowy podejmowanych w nim zagadnień. Taki tytuł wskazuje jedynie na jego ogólny, wprowadzający charakter. Wnioski co do *meritum* tego rozdziału można wyciągać dopiero na podstawie tytułów podrozdziałów. Zakres treści podejmowanych w tym rozdziale jest bardzo szeroki, co niewątpliwie przełożyło się na trudność w adekwatnym sformułowaniu jego tytułu. W rozdziale tym Autor analizuje rys historyczny i aksjologię modelu regulacyjnego finansowania funkcji prawa ochrony środowiska, metody regulacji i pojęcie prawa ochrony środowiska, funkcje tego prawa, problematykę instrumentów prawnych i ich zbiegu oraz tytułowy model regulacyjny. Rozważania mają mieć charakter wprowadzający, wstępny i porządkujący. Niewątpliwie Doktorant w tym rozdziale chciał „wyczerpać” kwestie

pojęciowe i teoretyczne, istotne dla tytułowych kwestii, ale temu zadaniu nie w pełni sprostął. Do kwestii tych odniosę się w dalszej, polemicznej części recenzji.

Drugi rozdział dysertacji jest zatytułowany „Regulacje prawne modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska” i podzielony został na dwie zasadnicze części – „Regulacje prawa publicznego” (podzielona na dalsze osiem punktów) oraz „Regulacje prawa prywatnego” (podzielona również na kolejnych osiem punktów). Zawiera on prezentację, w kolejnych podrozdziałach - instrumentów prawa publicznego i prawa prywatnego - opisywanych jako: Interwencja publiczna (...), Umowa jako prawna forma działania administracji w modelu (...), Instrumenty administracyjnoprawne, Instrumenty prawne o charakterze bezzwrotnym, zwrotnym i dłużnym, Instrumenty prawne europejskiego systemu finansowania prawa ochrony środowiska, Instrumenty prawnopodatkowe, Instrumenty prawa karnego oraz jako Udział środków prywatnych w finansowaniu funkcji prawa ochrony środowiska w kontekście zasady zrównoważonego rozwoju, Inwestycja zrównoważona środowiskowo, Korporacyjne i zakładowe formy podmiotów prawa prywatnego w modelu (...), Instrumenty materialnego prawa cywilnego, Ubezpieczenia ryzyka ekologicznego, Czynności bankowe w finansowaniu funkcji prawa ochrony środowiska, Instrumenty finansowe w celach środowiskowych, Instrumenty pochodne związane z ochroną środowiska.

W mojej ocenie tytuł tego rozdziału jest nieadekwatny do opisywanych treści w tym sensie, że w poszczególnych podrozdziałach Autor opisuje różne instrumenty prawne (prawa publicznego i prawa prywatnego), wyodrębnione według kryterium podmiotowego i przedmiotowego. Tytułowe nawiązanie do „regulacji prawnych” jest mylące. Przedmiotem rozważań są bowiem w istocie instrumenty finansowoprawne, które w założeniu Doktoranta składają się na określony model finansowania. Inną rzeczą jest wprowadzony podział na instrumenty, a także sformułowany katalog instrumentów – do tego też odniosę się w dalszej części.

Rozdział trzeci rozprawy ma dokładnie taki sam tytuł, jak cała rozprawa doktorska. Jest to w mojej ocenie bardzo istotny błąd strukturalny i metodologiczny. Powstaje bowiem pytanie – po co wszystkie pozostałe rozdziały? Przedmiotem rozważań w tym rozdziale jest sytuacja zbiegu zdiagnozowanych w poprzednim rozdziale instrumentów prawnych.

W rozdziale czwartym pt. „Analiza prawnoporównawcza z modelem polskim wybranych modeli regulacyjnych innych państw w zakresie finansowania ochrony środowiska” Autor zestawia z tytułowym polskim modelem finansowania funkcji prawa ochrony środowiska – model regulacyjny Stanów Zjednoczonych Ameryki, Japonii oraz Republiki Federalnej Niemiec.

W ostatnim, piątym rozdziale pt. „Wnioski końcowe” Autor podsumowuje swoje rozważania, odnosząc się do nakreślonych celów oraz postawionych tez badawczych.

Konstrukcja pracy, w mojej ocenie, wymaga korekty, przede wszystkim w zakresie sformułowania tytułów poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów. Rozdział pierwszy powinien zyskać opisowy tytuł nawiązujący do jego faktycznej treści w miejsce tytułu „Zagadnienia wprowadzające”. Rozdział drugi wbrew deklaracji wynikającej z tytułu nie zawiera jako pierwszoplanowe zagadnienie - omówienia poszczególnych aktów normatywnych (regulacji prawnych), lecz przedstawienie różnych instrumentów finansowo-prawnych. Kolejny rozdział nosi tytuł nadany całej dysertacji, co z zasady poddaje w wątpliwość prawidłowość konstrukcji całej pracy doktorskiej. Większych zastrzeżeń nie mam do sformułowania tytułu rozdziału czwartego i jego umiejscowienia oraz rozdziału piątego.

IV. Zakres i sposób wykorzystania literatury i orzecznictwa.

Praca została oparta przede wszystkim na bibliografii polskiej, choć nie tylko, wśród której dominują pozycje książkowe i artykułowe w bardzo zadawalającej ilości około 330 pozycji („około”, bo niestety Autor nie wprowadził numeracji pozycji literaturowych). Bibliografię uzupełnia orzecznictwo sądów polskich (raczej skromne), a także dokumenty

o charakterze branżowym i popularnonaukowym i wykaz stron internetowych. Dobór materiałów źródłowych nie budzi większych wątpliwości co do ich prawidłowości i trafności. Podobnie, nie mam żadnych zastrzeżeń co do techniki formułowania przypisów.

V. Język, styl i forma pracy

Język i styl recenzowanej pracy są poprawne. W tekście można odnaleźć drobne błędy redakcyjne i tzw. literówki, ale jest ich stosunkowo niewiele. Styl wywodu, od mojej subiektywnej strony, jest nieco rozwlekły. Autor ma tendencje do „porzucania” głównego wątku, na rzecz kwestii ubocznych. Brakuje też uporządkowania wywodów, zwłaszcza w podrozdziałach dedykowanych instrumentom prawnym. Przykładowo, podrozdział 2.2.4. pt. „Instrumenty materialnego prawa cywilnego” zawiera omawianie w jednolitym wywodzie na 21 stronach tekstu licznych instrumentów, w tym umowy cywilnoprawnej, pożyczki, darowizny, poręczenia i innych. Brakuje zaprezentowania tych instrumentów we wstępnej części podrozdziału, wprowadzenia kryteriów ich wyodrębnienia, a dopiero wówczas – charakterystyki normatywnej tych instrumentów. Dygresje również nie służą czytelności wywodów. Podobnie, z mojego subiektywnego punktu widzenia od strony technicznej nie do zaakceptowania jest tok wywodu, w którym akapit składa się z jednego zdania (por. np str. 75-76 pracy, gdzie takich jednozdaniowych akapitów jest przynajmniej 5). Ostatecznie jednak, kierując się obiektywnymi kryteriami oceny, nie są to uchybienia natury dyskwalifikacyjnej.

Od strony technicznej, o czym wspomniałam już powyżej, recenzowana rozprawa jest napisana poprawnym językiem, z dużą starannością redakcyjną.

V. Uwagi merytoryczne

Na wstępie tej części recenzji trzeba podkreślić, że temat rozprawy jest bardzo ambitny, wymagający analizy bardzo obszernego materiału normatywnego z zakresu różnych gałęzi i dyscyplin prawa, w tym prawa ochrony środowiska, prawa finansowego, budżetowego, cywilnego i europejskiego. Autor zdecydował się także na analizę

prawnoporównawczą zidentyfikowanego modelu z modelami funkcjonującymi w innych państwach, a także na omówienie problematyki zbiegu wcześniej zidentyfikowanych instrumentów prawnych. Postawione cele badawcze były zatem bardzo ambitne, a być może nawet i nadmierne. Ostatecznie uznać je można za osiągnięte, aczkolwiek nie brakuje kwestii polemicznych, które w mojej ocenie nieco obniżają wartość naukową ocenianej dysertacji, czego można by uniknąć przy stosunkowo niewielkim nakładzie weryfikacji analitycznej dotychczasowych wywodów.

Największą wartością dysertacji jest w mojej ocenie ostatecznie udana próba zdiagnozowania tytułowego modelu, a w jego ramach - analiza skomplikowanych instrumentów z zakresu prawa finansowego, które ze względu na cel (funkcję) podlegają w nim uwzględnieniu. Tym samym, główny cel badawczy rozprawy został przez Doktoranta osiągnięty i odzwierciedlony w sformułowanym katalogu instrumentów finansowoprawnych, tworzących model finansowania funkcji prawa ochrony środowiska. Model ten został zdiagnozowany i opisany przy wykorzystaniu kryteriów zaproponowanych przez doktoranta, a przy tym w sposób poprawny językowo i uwzględniający warsztat charakterystyczny dla prac naukowych w dyscyplinie nauk prawnych.

Przede wszystkim jednak, i jest to uwaga natury ogólnej, Autor powinien zweryfikować tekst pod względem powtórzeń. W licznych miejscach wątki się powtarzają. Dotyczy to zwłaszcza wywodów na temat instrumentów finansowoprawnych, ale nie tylko. Praca jest bardzo obszerna, gdyż liczy ponad 360 stron. W mojej ocenie można ją skrócić, z zyskiem dla klarowności i czytelności wywodów. Ponadto, omówieniu niektórych instytucji nie towarzyszy odwołanie do przepisów prawa. Przykładowo, na s. 149 autor charakteryzuje środki publiczne, wydatki, rozchody, przychody, dochody, podając definicje legalne, bez odwołania – w każdym przypadku - do konkretnego przepisu prawa (choćby w przypisie). Ogólny wydźwięk jest taki, że w prowadzonej analizie, Doktorant przedkłada sprawozdawczość doktrynalną dotyczącą danego przepisu, czy instytucji, ponad analizę

normatywną, której punktem wyjścia jest (powinna być) treść przepisu prawa. Odzwierciedleniem tego jest miejscami mało rozbudowany aparat odesłań do przypisów (np. str. 84 – 88 nie zawierają ani jednego przypisu).

Uwagi szczegółowe (polemiczne):

1. W rozdziale pierwszym rozważania dotyczące rysu historycznego i aksjologii prawa ochrony środowiska w znakomitej większości są zbędne. Abstrahując od tego, że jak by się wydawało, rys historyczny prawa ochrony środowiska (także w Polsce) jest jednak w zasadniczej części naznaczony prawem międzynarodowym i aktywnością Organizacji Narodów Zjednoczonych po 1945 r., to jednak w konwencji obranej przez Autora – jest to wywód poświęcony wyłącznie rozwojowi tego prawa w Polsce, od czasów średniowiecznych. Autor omawia krajowe źródła prawa ochrony środowiska w poszczególnych odsłonach na różnych etapach rozwoju, by ostatecznie zidentyfikować (s. 33 i nast.) źródła prawa ochrony środowiska. Wyodrębniony katalog jest jednak fragmentaryczny. O ile można zrozumieć, że celem Autora nie musi być identyfikacja pełnego katalogu tych źródeł, to jednak można oczekiwać bardziej kompleksowej próby identyfikacji tych źródeł prawa ochrony środowiska, które regulują instrumenty prawne o charakterze finansowym i składają się na tytułowy model regulacyjny.

2. W rozdziale pierwszym niedosyt budzą także rozważania na temat pojęcia środowiska, zwłaszcza w sensie prawnym. Jest to pojęcie kluczowe z perspektywy tytułu dysertacji, co więcej, Autor identyfikuje je jako jeden z aksjomatów identyfikacji instrumentów prawnych tworzących tytułowy model (por. s. 95 – gdzie Autor deklaruje, że kryterium wyodrębnienia modelu jest przedmiot ochrony, czyli – jak się wydaje – przedmiotem tym jest środowisko). Podobnie, rozważania dotyczące pojęcia prawa ochrony środowiska (s. 51 i nast.) są na dużym poziomie ogólności, w mojej ocenie nie przystającym jednak do zakładanych celów. W tym zakresie niedosyt budzi też powołana literatura przedmiotu. Autor pomija interdyscyplinarny charakter prawa ochrony środowiska, nie dostrzegając, że jego

przedmiot – ma charakter globalny. Środowisko jako dobro wspólne nie ma granic, i dlatego jest przedmiotem regulacji porządków krajowych, regionalnych (UE) i międzynarodowych. Wydaje się, że przy takim pojmowaniu środowiska rozważania na temat metody regulacji stosunków w obrębie prawa ochrony środowiska, sprowadzające się do analizy metod dedykowanych wyłącznie prawu krajowemu, tj. administracyjnoprawnej, cywilnoprawnej i karnoprawnej, jest co najmniej niewystarczające, jeśli nie błędne. Prawo ochrony środowiska nie wykształciło „odrębnej” metody regulacji właśnie ze względu na swój przedmiot – środowisko, które jest dobrem wspólnym (chronionym w interesie publicznym), będąc zarazem dobrem prywatnym każdego (kto ma prawo chronić swój interes prywatny). Rozumiem powody, dla których Autor omawia odrębnie instrumenty prawa publicznego i prywatnego, jest to oczywiste i podstawowe kryterium wyróżnienia instrumentów tytułowego modelu i poszukiwania ich cech. W mojej ocenie jednak nie uzasadnia to nużących wywodów na temat metody regulacji na 20 stronach tekstu drukowanego.

3. W rozważaniach na temat funkcji prawa ochrony środowiska (podrozdział 1.3) Autor wyróżnia funkcje prawa w koncepcjach różnych teoretyków prawa (stabilizacyjna, organizacyjna, represyjna, wychowawcza, dystrybucyjna, rozwiązywania konfliktów), a następnie funkcje prawa ochrony środowiska, według różnych przedstawicieli doktryny prawa ochrony środowiska. Ta część wywodów ma charakter ściśle sprawozdawczy. Ostatecznie nie jest jasne, jakie funkcje prawa ochrony środowiska wyróżnia, czy akceptuje Autor. W mojej ocenie tymczasem, mogłaby to być kluczowa część rozważań dysertacji. Jasne wyodrębnienie funkcji (l. mn.) prawa ochrony środowiska mogłoby być kluczem dla identyfikacji instrumentów prawnofinansowych w modelu, realizujących te poszczególne funkcje (np. instrumenty prawne ukierunkowane na prewencję, na restytucję, itd.). Ostatecznie nawet nie wiadomo, czy Autor funkcje prawa ochrony środowiska rozumie ogólnie (funkcję) jako realizacją celów prawa ochrony środowiska, czy też jednak dostrzega funkcje szczegółowe dla realizacji różnych celów. W tym podrozdziale brakuje zwięzłości

wywodów i ich bardziej celowego ukierunkowania na realizację celów dysertacji, deklarowanych we Wstępie. Ta część wywodów w mojej ocenie nie broni się w konsekwencji ramach wniosków końcowych.

4. Analiza instrumentów prawnych w podrozdziale 1.4. dostarcza oczekiwanego efektu w postaci przedstawienia, jak Autor rozumie to pojęcie. Nie przekonuje mnie jednak stanowisko, że instrument prawny może być zdefiniowany jako „norma prawna”. W mojej ocenie, warto byłoby rozważyć wprowadzenie dodatkowych kryteriów porządkujących tytułowy model instrumentów prawnych. Podniosłoby to znacznie wartość naukową recenzowanego dzieła.

5. Rozdział drugi pracy stanowi zasadniczą część jej rozważań i ich trzon, bowiem Autor identyfikuje w nim instrumenty prawne z zakresu prawa publicznego i prawa prywatnego, wpisujące się w tytułowy model. Nie przekonuje mnie kryterium wyodrębnienia tych instrumentów (o czym mowa była już powyżej). Poza tym, że wpisują się one w podział na prawo publiczne lub prywatne – trudno szukać kryteriów dodatkowo porządkujących te instrumenty. Stąd też takim instrumentem według Autora są organy i instytucje, zwłaszcza fundusze (kryterium podmiotowe?), jak również dotacje, czy umowy publiczne (kryterium przedmiotowe?). Pojawia się pytanie, skoro fundusze krajowe są takim instrumentem w modelu ukształtowanym przez Doktoranta, to czy przedmiotem rozważań nie powinny być również fundusze europejskie, realizujące funkcje prawa ochrony środowiska? Podobnie bliżej nieusystematyzowany w oparciu o bardziej precyzyjne kryteria jest katalog instrumentów regulowanych prawem prywatnym. Nie przekonuje mnie też koncepcja „inwestycji zrównoważonej środowiskowo” jako odrębny instrument finansowania funkcji prawa ochrony środowiska. Ostatecznie jednak, docenić należy próbę identyfikacji tytułowych instrumentów i stworzenia w oparciu o nie modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska. Zgodzić się należy z Autorem, że ich katalog jest obszerny i niezwykle skomplikowany. W mojej ocenie identyfikacja i systematyzacja instrumentów tytułowego

modelu, przy doprecyzowania kryteriów ich identyfikacji - stanowiłyby wystarczające i kompletne zamierzenie badawcze dla celów dysertacji doktorskiej. Z tej perspektywy rozważania dotyczące zbiegu instrumentów oraz analiza prawnoporównawcza z rozdziału czwartego nie są jej elementami niezbędnymi.

6. Problematyka zbiegu instrumentów prawnych w tytułowym modelu, biorąc pod uwagę tytuł całej dysertacji, powinna być kluczowa. Tymczasem, rozważania w tym zakresie Autor zawarł na 35 stronach tekstu drukowanego. Zestawiając to z rozważaniami np. rozdziału 2 dotyczącego regulacji prawnych instrumentów finansowoprawnych (niemal 200 stron) - można wysnuć wniosek, że tytułowy „zbieg instrumentów prawnych” jest jednak zagadnieniem marginalnym. W mojej ocenie tak właśnie jest. Ten rozdział, jeśli w ogóle, powinien być ukierunkowany ściśle na analizę zbiegu instrumentów prawnych. Rozważania dotyczące zbiegu norm i przepisów, czy roszczeń mogą funkcjonować na płaszczyźnie uzupełniającej, np. w przypisach. Z całą pewnością jednak, Doktorant powinien zmodyfikować tytuł dysertacji. W obecnym kształcie ciężar rozważań jest ukierunkowany na identyfikację i charakterystykę instrumentów prawnych w modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska, a nie na ich zbieg.

7. Analiza prawnoporównawcza modeli (rozdział czwarty) budzi wątpliwości co do jej normatywnego charakteru. Ma ona raczej charakter sprawozdawczo – publicystyczny. Analiza źródeł, które doktorant wskazał, jako źródła wiedzy o modelach regulacyjnych RFN i Japonii to głównie strony internetowe organów władzy czy instytucji. Doktorant nie powołuje się na analizę tekstów prawnych. Wyróżnia się na tym tle analiza modelu amerykańskiego, gdyż w tym przypadku Autor odsyła do źródeł prawa.

VI. Ocena i wnioski końcowe

Podsumowując stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji dysertacja, pomimo wskazanych uchybień natury strukturalnej i merytorycznej, zasługuje na pozytywną ocenę. Przedstawiona wyżej tytułowa problematyka instrumentów prawnych modelu finansowania

funkcji prawa ochrony środowiska została scharakteryzowana zadowalająco, z odwołaniem do adekwatnej literatury przedmiotu i orzecznictwa. Powyższe prowadzi do wniosku, że osiągnięty został założony cel badawczy, zadeklarowany w pracy. Kwestie budzące niedosyt co do kompletności wywodów i wystarczająco pełnej argumentacji, czy też wymagające weryfikacji i być może rewizji powinny być przedmiotem refleksji Autora – gdyby zdecydował się na publikację pracy. Nie mam jednak wątpliwości, że recenzowana rozprawa doktorska pt. „Zbieg instrumentów prawnych w regulacji modelu finansowania funkcji prawa ochrony środowiska” stanowiąca monografię naukową, zawiera oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, który dotychczas nie stanowił przedmiotu odrębnego opracowania monograficznego w polskiej doktrynie prawa. Autor wykazał się ogólną wiedzą teoretyczną z zakresu prawa, a także umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Biorąc pod uwagę powyższe, stwierdzić należy, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia ustawowe kryteria stawiane rozprawom doktorskim, wynikające z art. 187 ust. 1 – 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1571 ze zm.) i może stanowić podstawę dalszych stadiów przewodu doktorskiego.

Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr Tomasza Adama Adaszewskiego do publicznej obrony.

